

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 8. Lipca 1814.

Wiadomości kraiove.

Ze Lwowa. — Według wiadomości, które nas z Galicyjskich miast cyrkułowych i innych dochodzą, obchodzono w nich z uroczystością przywrócenie pokoju i powrót N. Państwa do stolicy przez dziękczynne nabożeństwo, uczy i oświecenie domów.

C. K. Rząd krajowy Galicyjski wydał d. 22. Czerwca pismo okólne, w którym donosi, że N. Pan z powodu zmienionych w obecnym czasie stosunków, raczył do konsumpcyjnego od każdego *netto* celnara kawy z 60 ZR. niżyc na 20 ZR. w W. W. wraz z 30 procentowym przydatkiem, a za prawdziwość przy wymierzaniu kary za przemykanie kawy, wartość onęże zamiast ustanowionych z 150 ZR. na 100 ZR. w W. W. ustanowić. Pobieranie tego zmniejszonego cła konsumpcyjnego zaczęło się od d. 1. b. m.

Tenże Rząd przysłał nam jeszcze do umieszczenia następujący spis ofiar dobrowolnych, które w ciągu były wojny złożonemi zostały:

PP. Bohonicki Sekretarz Cyrkułu Jasielskiego, Gabrieli Sekretarz Cyrkułu Przemyskiego i Knisch Registrant tegoż Cyrkułu, ofiarowali 40 kurtek dla piechoty.

P. Piotr Kierneis, Kancelista przy Cyrkułe Strzymskim, złożył za miesiąc May i Czerwiec 16 ZR. dla pułku lekkich jeźdźców Oreillego.

Pewien C. K. Urzędnik, nie chcący być wymienionym, dał 8 ZR. dla chorych i ranionych C. K. żołnierzy.

W. JX. Kanonik Potocki, Proboszcz Żydaczowski, dał 120 ZR. 8 Kr. jako żołd należący się od 1. Listopada 1813go aż do ostatniego Maja 1814go tym pięciu rekrut-

tóm, których ze wsi swojej Roguczna przystawił.

W. Małwia z Dohego, dał 50 ZR. dla C. K. szpitalów wojskowych.

W. Cyrkułe Sandeckim dano w Maiu 31 funt. 14 łót szarpii.

W Cyrkułe Złoczowskiem dano 242 funt. szarpii, 4 pary trzewików i 4 funty płótna.

Małżonka Lwowskiego magistratualnego Radcy Pana Hofmana, dała 13 funt. 16 łót. szarpii i 4 funt. bandażów.

Mayer Herz, Kupiec Żydowski we Lwowie, ofiarował znowu 10 płaszców dla piechoty, 12 par trzewików, 14 koszul i 14 gatek.

Z Wiednia. — Pod tym artykułem donosi Gazeta Wiedeńska co następuje:

Przypuściwszy J. C. K. Apostolska Mość d. 22. Czerwca na audyencyę wszystkie obecne tu Deputacye z Prowincyi, i dawszy im wszystkim poznać najłaskawszy swój sposób myślenia, pozwolił każdéj z osobna Deputacyi złożyć sobie uszanowanie. Tak więc Deputacye z Węgier, Czech, Galicyi, Niższéj Austrii, ze Styryi Karyntyi i Morawy miały honor byđz przedstawionemi J. C. K. Mości w tajnéj Izbie radnéj, gdzie Panowie Naczelnicy onychże złożyli w osobnych przemowach N. Panu hołdy wdzięczności, wierności i uszanowania, któremi przejęte są wszystkie serca uszczęśliwionych Poddanych J. C. K. Mości, a N. Pan raczył każdéj z osobna Deputacyi odpowiedzieć w łaskawych i oycowskich wyrazach.

N. Cesarz i Król wyjechał z tam d. 28. Czerwca po południu z N. Cesarzową i Arcyksiężniczkami Leopoldyną i Maryą do

Baden, gdzie stanął o godz. 7mém wieczorem i wysiadł w domu Cesar skim dla używania kąpeli według corocznego zwyczaju.

Cesarzowa Marya Ludwika udała się d. 28. Czerwca z Schönbrunu do Baden dla pożegnania się z NN. Cesarstwem, Arcy Xiążętami i Arcy Xiężniczkami, i wyjechała d. 30. wieczorem dla poratowania zdrowia swojego do kąpeli w Aix pod Chambéry. Monarchini ta odprawia podróż swoją *incognito* i zamysła po kąpielach tu powrócić. Xiąże Parmy, N. Syn iéy, pozostał się tymczasem w Schönbrunie z Dworem swoim.

W nocy z d. 23. na 24. Czerwca przyjechał do téy stolicy były naczelny Wódz wóysk sprzymierzonych Feldmarszałek Xiąże Schwarzenberg, po krótkim pobycie w dobrach swoich Worlick, w Czechach leżących. — Uroczysta instalacya na przeznaczony dla niego od N. Cesarza dostoiny urząd Prezesa Rady nadwornéy woienney, wkrótce nastąpi.

Feldzeugmeister Baron Hiller, mianowanym został dowodzącym Jeneratem w Siedmiogrodzkiéy Ziemi na miejscu Jen. iazdy Barona Stipsics, mianowanego Wice-Prezesem Rady nadwornéy woienney.

W Wiedniu zebrano się towarzysztwo w zamiarze wspierania tych żołnierzy, którzy w upłynionéy wojnie inwalidami się stali. Każdy przyjaciel ludzkości i patriota dowie się z ukontentowaniem, że do dnia 12. Czerwca zebrano już dla tychże inwalidów 67803 ZR. 21 Kr., i że co dzień jeszcze znakomite składane są datki.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania.

Miasto Londyn podało Jego Królewskiéy Mości Xięciu Wallii, Rejentowi połączonego Królestwa W. Brytanii i Irlandyi, Adres następujący:

„My J. K. Mości posłuszni i wierni Poddani, Lord Major, Aldermanowie i Gminni miasta Londynu, zebrani we wspólnéy radzie, składamy Waszém Królewskiém Mości nayserderczniejsze życzenia z powodu zawartego traktatu pokoju między J. K. Mością i N. Królem Francuzkim. Królewski Panie! Przy téy sposobności nie możemy inaczym, jak tylko z naywyższym podziwieniem spoglądać na stałość, mądrość i energię, które

nasza kochana Oyczyzna w czasie tego trudnego i długiego boiu okazała. Ghyby W. Brytania nie była tak wtrwata, tedyby może zniknęła była wolność Europy. Gdyby waleczni Synowie onéyże nie zrobili byli na morzu i lądzie zwyciężkich postępów, tedyby godne sławy gorliwe usiłowania WW. Sprzymierzeńców naszych, zapewne ieszcze nie miały być pory do rozwinięcia się; gdyby zwyciężkie woyska nasze pod nieśmiertelnym Wellingtonem nie były wspólnie walczyły z walecznymi Hiszpanami dla wyrwania Półwyspu z rąk Zdobywcy niestafego umysłu, tedyby Niemcy i Hollandya zaczęły ieszcze dotychczas pod żelaznym despotyzmem ciemiężcy, a natężenia wspaniałomyślnego Alexandra czynione w celu dania im pomocy, byłyby bezskutecznymi. Ta zadumiewająca dzielność, zdziałaną została przez ową godną podziwienia Konstytucyę, którą Angliacy jako przekazane sobie od Ojców swoich naylepsze dziedzictwo posiadają, i która, jak to z wyniosłą spostrzegamy radością, poczytaną jest od sąsiedzkich Narodów za prawdziwy filar wolności obywatelskiéy. — Musimy dziwić się téy gorliwości i deteryminacyi, które Wasza Królewicowska Mość przez to okazała, że tak świętą sprawę, która pod zarządzeniem boskiéy Opatrzności nietylko nayzupełniejszym szczęśliwym skutkiem uwieńczoną została, ale nawet wielką część rodzaju ludzkiego do błosławieństw pokoju przypuściła, wszelkiemi podobnemi środkami wspierała. — Duch iedności, z iaką rozpoczęte były układy, połączone z tak widoczném umiarkowaniem i zdrowém wnioskowaniem, które Mocarstwa sprzymierzone w zachowaniu się swoim okazały, nie zostały żadnéy wątpliwości, że dobroczynne w równy sposób dla obu Kraiów warónki pokoju, utrzymają na długi czas ową przyjaźń, która teraz N. Pana z N. Królem Francuzkim kojarzy.“

Z rozkazu Trybunału:

Henryk Woodthorpe.

Jego Królewicowska Mość raczył na to następującemi słowy odpowiedzieć:

„Dziękuję WWCPanom za ten przychylny i szczéry Adres. — Przyjmuję z szczerzniejszym ukontentowaniem życzenia Wasze z powodu szczęśliwego ukończenia długiey i trudnéy walki, w którą byliśmy wplątani, wyznoszę się oraz z tego, iż wraz z Wami uznać się to mogę, iak wielce dopięcie tego

wielkiego celu, po błogosławieństwie boskiej Opatrzności, determinacji, stałości i wytrwałości wspaniałomyślnego Narodu tych Królestw przypisać należy. — Jest to bardzo przyjemną myślą, że szczęśliwa Kraju naszego Konstytucya nienaruszoną została od owego burzącego ducha nowości, który zagrażał niegdyś obaleniem wszelkich urzędzeń; że siła tejże Konstytucyi podsycała i wzmacniała natężenie i posiłkowe źródła Narodu, i że ona nakoniec, po zagruntowaniu naszego własnego bezpieczeństwa, wystawioną została (przez powszechne przekonanie o praktycznej wysmienitości swojej) za wzór, według którego inne Narody stawiają gmach cywilnego porządku i wewnętrznej polityki. — Przy zawarciu traktatu z N. Królem Francuzkim, iednoczącego znowu wielkie Monarstwa w pokoiolubnych stosunkach, ja i NN. Sprzymierzeńcy moi, którzy przyłożyli się tak bardzo do uzyskania onegoż, zamierzaliśmy sobie, aby bez pokrzywdzenia nikogo postarać się o bezpieczeństwo dla wszystkich, i tym sposobem ugruntuować trwałość pokoju nie na samém tylko z mordowanin się pod ciężarami i klęskami wojny, lecz na stałej posadzie powszechnej pomysłności i niepodległości.

Według doniesień pism publicznych przyjął d. 9. Czerwca Xiążę Rejent Angielski około godziny zgiętej po południu Monarchów Rossyjskiego i Pruskiego, obcych Xiążąt, Xiążąt braci swoich i znakomitszych Anglików w pałacu swoim (Carleton House). O w pół gości przybył Król Pruski a o gości Cesarz Rossyjski; Król Pruski w mundurze gwardyi i z głową nieupudrowaną, a Cesarz Rossyjski w ponsowym mundurze Angielskim z orderem Podwiązki. Przyjęto obu Monarchów z zupełną czcią wojskową. Xiążę Rejent przyjął ich w rejsionku pałacu. Odprawił potem Xiążę Rejent Kapitułę orderu Podwiązki, która w dziejach W. Brytanii wiecznie będzie pamiętną. Herold herbowy zaprowadził Kawalerów i Urzędników orderu w wielkiej paradzie do sali Kapituły, gdzie jeszcze nigdy nie zebrało się tak liczne zgromadzenie. Potem Xiążę Rejent w wielkim ubiorze orderowym, małą po prawej Cesarszą, uważanego już za Kawalera orderu i ozdobionego przepysznyim płaszczem orderowym, którego ogón niósł Lord Yarmouth, wszedł do sali i siadł w krześle przy podnożku tronu. Cesarz, zasiadł na takimże krześle po prawej jego; po lewej,

stało krzesło przygotowane dla Króla. Czytał Biskup Salisburski, jako Kanclerz orderu statutu, mocą którego Król Pruski ogłoszony Kawalarem orderu; przy czym Kanclerz w krótkiej pochwałę wystawił wielkie przymioty, stałość, i osobiste męstwo tego szlachetnego Monarchy. Wprowadzili Króla Pruskiego do sali kapituły Xiążęta York i Kent, gdzie go Xiążę Rejent pasował, ucałował, (za którym przykładem poszli inni Kawalerowie), a potem obok siebie posadził. Czytał dalej Kanclerz statutu, mianujący N. Cesarza Austriackiego Kawalarem tegoż orderu, i uwalniający go od przepisów installacji. — Przez trzeci statut mianowani Kawalerami orderu Podwiązki Hr. Liverpool i Vicehrabia Castlereagh. Wprowadzono ich do Kapituły, i z zwykłymi obrzędami przyjęto. Czytał nakoniec Kanclerz 4ty statut tej treści, iż odtąd, wyjąwszy Xiążęta krwi Królewskiej, nie będą przyjęte nowe Członki tego orderu, aż gdy liczba Kawalerów podług statutu nie zmniejszy się do 25, a natenczas nastąpi mianowanie tylko na ozirocone mieysca.

F r a n c y a.

Po oddaleniu się Króla z pałacu Ciąła prawodawczego, w którym (*iakośmy już w przeszłych Nrach doniesli*) podał przez Kanclerza zgromadzoným Senatoróm i Deputowaným Departamentów Akt Konstytucyi Państwa Francuzkiego, instalował zaraz potem Kanclerz Izbę Parów. Ta uchwaliła przyjęcie Konstytucyi i Adres podziękowania, oraz postanowiła, aby ten Adres wszyscy Parowie złożyli Królowi. — Na posiedzeniu Deputowaných z Departamentów uchwalono niezwłoczne wciągnięcie Aktu konstytucyjnego do protokołów i Adres podziękowania Królowi. (*Oba te Adressy i odpowiedzi N. Króla Francuzkiego do przyszłego Numeru odkładamy*).

Gazety Francuzkie piszą, że Król mianować będzie jeszcze 46 Parów. Między mianowanemi do tej chwili nie są Marszałkowie, Jourdan, Massena, Soult, Brune, Victor, Davoust i Vandamme.

Były Arcy-Kanclerz Państwa Xiążę Cambaceres, Minister Policji Xiążę Rovigo (Savary), Radca Stanu Hrabia Regnault de St. Jean d'Angely i były Gubernator Paryża Jen. Hullin, są wygnani do dóbr swoich na czas nieograniczony.

Obszerne obwieszczenie Ministra Policji

Hrabiego Beugnot, wydane d. 7. Czerwca, zaleca święcić Niedziele i Święta. — W urzędzeniu zaś pod d. 10. Czerwca ponowił tenże Minister dawne przepisy dotyczące się processyi Bożego Ciała, której od lat 21 nie widziano w Paryżu. Odprawiła się ona z wielką, jak dawniey, uroczystością. Mnóstwo Ludu napęłniało ulice, któremi przechodziła; asystowały ięy gwardya narodowa, woysko liniowe i gwardya Paryzka. Po processyi Lud zebrany przed pałacem Tuileryjskim wołał: „Niech żyje Król!“

Dowódzca miasta Paryża Jen. Gerard ogłosił tamże, iż gdy znakomita liczba Woyskowych sprzymierzonych pozostała się tam częścią po szpitalach, częścią dla ukończenia interesów korpusów swoich pod dozorem Officerów, mających rozkaz chodzić zawsze w mundurze, przeto Dowódzca Paryża nie chce obrażać żołnierzy Francuzkich tą myślą, aby w jakimkolwiek bądź stosunku pozwalali sobie wyzywać na pole dynek Poddanych tych Monarchów, z którymi Król zawarł pokój dla dobra Francyi i świata. Jeżeli zaś kto w mundurze Francuzkim znieważył którego sprzymierzonego Woyskowego, będzie surowo ukarany.

Jeden Dziennik Paryzki pisze, iż Jen. Grouchy przystał dymissyę. Dowodził on korpusem jazdy, nad którym oaczelne dowództwo powierzył Król Xięciu Berry, przyczem wspomniął z chwałą o tym Jenerale. Woysko traci zżalem tego znakomitego Officera. — Inny zaś Dziennik donosi, że ten Jenerał dawszy dymissyę, ukazał się miał późniey (jak mówią) u Dworu, gdzie w sali stykający się z pokojami Królewskimi pokrzywdzić miał Marszałka Marmonta w obecności Xięcia Berry. Nazajutrz miano mu dać rozkaz, aby wyjechał z Paryża.

Dnia 3go Czerwca wieczorem przeniesiono zwłoki zmarłej w dniu 29. Maia Cesarzowey Józefy z Malmaison do parafialnego Kościoła w Rouelle. Byli w orszaku pogrzebowym, Xiążę Meklenburski, kilku Marszałków Francuzkich, wielu Jenerałów i Senatorów, Hrabia Sacken Gubernator Paryża, wielu Jenerałów wóysk sprzymierzonych &c. Arcy-Biskup z Tours przy asystencyi Biskupów z Evreux i Wersalskiego miał nazajutrz wielką Mszę. — Krótko przed śmiercią, powtórzyła zmarła te często mówione przez nią słowa: „Byłam w życiu moim tak szczęśliwą, iż nie iedną

łzę otarłam, a nigdy mi zarzucić nie mogły abym kiedy komu łzę boleśną wycisnęła.“ Nazywano ją powszechnie Matką cierpiących i ubogich. Przeszło 8000 ludzi było na ięy pogrzebie. Zostawiła ona nadzwyczajnie kosztowne sprzęty, mnóstwo rzadkich starożytności, posągów, obrazów i t. d.

Gazeta bezstronnego Korrespondenta Hamburgskiego (która od czasu, jak to miasto stało się znowu Anzeatyckiem, w starodawnym kształcie swoim wychodziła częsta), wyjęła z Gazet Angielskich następującą

Traktat

między Mocarstwami sprzymierzonymi i Cesarzem Napoleonem.

Artykuł 1. N. Cesarz Napoleon zrzeka się w imieniu swoim, następców swych i dziedziców, jako też wszystkich członków swęy familii, wszelkich praw samowładztwa i panowania, tak nad Państwem Francuzkiem, jak nad Królestwem Włoskiem i wszelkim innym Kraiem.

Art. 2. N. Cesarz Napoleon i N. Cesarzowa Marya Ludwika zatrzymają tytuł swóy i stopień dożywotnie. Matka, Bracia, Siostry, synowcowie i siostrzenice, zatrzymają podobnie, gdziekolwiek mieszkały tytuł; Xiążąt familii ięgo.

Art. 3. Wyspa Elba, którą Cesarz Napoleon wybrał sobie na mieszkanie, składać będzie przez ciąg życia ięgo oddzielne Xięstwo, które ón posiadać ma ze wszelkimi prawami samowładztwa i własności. Oprócz tego zapewnia się Cesarzowi roczny dochód dwóch milionów Franków, który isko dług, wciągnięty będzie do wielkiej Księgi Francyi. Jeden milion z tego spada na Cesarzowę.

Art. 4. Xięstwa Parmy, Piaccency i Gwastalli dostaną się N. Cesarzowey Maryi Ludwice ze wszelkimi prawami własności i samowładztwa, a które spadają na ięy syna i potomków w prostęy linii. Xiążę syn ięy przybierze tytuł; Xiążęcia Parmy, Piaccency i Gwastalli.

Art. 5. Wszystkie Mocarstwa połączone starać się będą u rządów Barbarwyskich, ażeby flaga wyspy Elby była szanowana, i tym końcem stosunki ięy z temi rządami mają być takie, jakie są stosunki Francyi z niemi.

Art. 6. W Kraiach, których się N. Cesarz Napoleon przez traktat niniejszy zrzeka, mają być dla niego i familii jego wyznaczone dobra, lub dochody zapisane w wielkiej Księdze Francyi, wolne od wszelkich ciężarów i potrąceń, czyniące czystego na rok przychodu dwa miliony 500000 franków. Te dobra, lub dochody, należąc mają, jako zupełna własność, do Xiążąt i Xiężen familii jego, które zarządzać niemi będą według upodobania. Mają zaś być tak między nich podzielone: Madame matka otrzyma 300000 franków. Król Józef i żona jego 500000. Król Ludwik 200000. Królowa Hortensya i jej dzieci 400000. Król Hieronim i żona jego 500000. Xiężna Eliza Baciocchi 300000. Xiężna Paulina Borghesse 300000 franków. Xiążęta i Xiężne domu Cesarza Napoleona zachowają, oprócz tego, ruchomy swój i nieruchomy jaki bądź majątek, posiadany prawem publicznym lub prywatnym.

Art. 7. Pensya Cesarzowej Józefy oznacza się w summie 500000 fran., w dobrach lub zapisie w wielkiej Księdze Francyi. Zatrzyma prócz tego wszelką swą osobistą ruchomą lub nieruchomą własność, i może nią rządzić według praw Francuzkich.

Art. 8. Xiążę Eugeniusz Wice Król Włoski, otrzyma stosowne epitrzenie (éta-blissement) we Francyi.

Art. 9. Własność posiadana przez Cesarza Napoleona we Francyi, nadzwyczajne lub z Koroną połączone prywatne dobra, fundusze, które Cesarz lokował w wielkiej Księdze Francyi, lub w banku Francuzkim, w akcyach leśnych, albo w innym jakim sposobie, a które Cesarz zostawia Koronie, mają być zachowane jako kapitał, nie przenoszący summy dwóch milionów, i użyte na nagrody dla tych Osób, które spisane będą na liście, podpisane przez Cesarza Napoleona, która Rządowi Francuzkiemu oddana będzie.

Art. 10. Wszystkie dyamenty Korony zostaną we Francyi.

Art. 11. N. Cesarz Napoleon odda do Skarbu publicznego i innych kass wszystkie summy, które na rozkaz jego wzięte z nich były, te wyjąwszy, które do listy cywilney należały.

Art. 12. Długi domu N. Cesarza Napoleona, jakie są w dniu podpisania niniejszego traktatu, zapłacone będą z zaległości należnej liście cywilney podług etatu, mającego być podpisanym przez Komisyyę do tego wyznaczoną.

Art. 13. Obligacye domu poźyczki Napoleona w Medyolonie, należące się Francuzkim lub obcym wierzycielom, mają być zapłacone, jeśli w przyszłości co innego względem tego nie będzie postanowionem.

Art. 14. Wydane będą potrzebne paszporty, ażeby N. Cesarz Napoleon, Cesarzowa, Xiążęta i wszystkie osoby ich orszaku, lub te, które osiądną zechcą poza granicami Francyi, wolno wyjechać mogły. Toż sumo rozumieć się ma o ich taborach, koniach i rzeczach. Sprzymierzone więc Mocarstwa dadzą im Officerów i woyska do przeprowadzenia.

Art. 15. Z gwardyi Cesarsko-Francuzkiej oddział, z około 1500 ludzi wszelkiej broni złożony, odprowadzi Cesarza Napoleona do S. Tropéz, gdzie Cesarz wsiądzie na okręt.

Art. 16. Wydane będą korweta i potrzebne okręty dla przewiezienia N. Cesarza Napoleona i Osób Dworu jego. Korweta należąc ma do Cesarza, jako zupełna własność.

Art. 17. Cesarz Napoleon może wziąć z sobą i zatrzymać przy sobie, jako straż swoją 400 ludzi, z Officerów, podofficerów, żołnierzy i ochotników.

Art. 18. Zaden Francuz, któryby się udał za Cesarzem Napoleonem lub familiją jego, nie ma być uważany, iakoby stracił tracił prawa Francuza, jeżeli za trzy lata nie wróci; a przynajmniej ci Francuzi nie będą obięci w wyłączeniach, któreby Rząd Francuzki czynił po upłytnieniu tego czasu.

Art. 19. Woysko Polskie wszelkiej broni ma wolność powrócenia do Ojczyzny, i zatrzyma, iako znak służby swęj pełney chwały, broń i tabory, Officerowie i żołnierze zachowają otrzymane ozdoby i przyłączone do nich pensye.

Art. 20. NN. Mocarstwa sprzymierzone zaręczają wykonanie niniejszego traktatu, i obowiązują się wyjednać u Francyi przyjęcie i zaręczenie onego.

Art. 21. Traktat niniejszy będzie zatwierdzony, a zatwierdzenia zamieione będą w Paryżu w przeciągu dwóch dni.

Działo się w Paryżu dnia 11. Kwietnia 1814.

Podpisy: Metternich, Stadion, Razumowski, Nesselrode, Castlereagh, Hardenberg, Ney, Caulaincourt.

Xięstwo Warszawskie.

Rada najwyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego, mając ciągły wzgląd na wynikię zwypadków woicznych kłęski mieszkańców Xięstwa Warszawskiego, nie będących ztąd w możności zaspokoienia w tym czasie należności skarbowych do d. 1. Czerwca r. 1813go zaległych, chcąc oraz przynieść im ulgę w znoszeniu ciężarów bieżących, zawiesiła egzekucję powyższych zaległości aż do dalszych w tym względzie rozkazów Władzy najwyższej. Wyłączeni są jednakże od téj ulgi Starozakonni.

Dyrekcya Ministerli Spraw Wewnętrznych Xięstwa Warszawskiego wezwała Prefektów wszystkich Departamentów tegoż Xięstwa, aby iak najszybciej Radzie najwyższej tymczasowej nadesłali dezygnacye wszelkich pretensyi Obywateli swego Departamentu do Państw obcych, a szczególności: 1.) Za woły na rzecz Rządu Pruskiego przez Xięstwo dane. 2.) Za produkta na składzie w Gdańsku będące, a przez Rząd Francuzki w rekwiwicyę wzięte. 3.) Za produkta sposobem rekwiwicyi z wiedzą byłego Rządu na rachunek Francuzki zabrane.— Termin prekluzyyny do wsparcia legalnemi dowodami pretensyi Obywateli, oznaczony jest na dzień 15ty Lipca r. b., aby te, komu należy, przedstawionemi być mogły.

Według doniesień Gazety Warszawskiej pod d. 28. Czerwca, zebrali się obecni w Warszawie Officerowie Polscy d. 24. Czerwca u Jenerała dywizyi Dąbrowskiego, dla powinnowania mu przy padających w tym dniu imienia jego.

Dnia 25. Czerwca wyjechał z Warszawy do Petersburga Jenerał Falkowski; zastępuje go teraz w obowiązkach Szefa Sztabu przy Jen. Dąbrowskim Podszef Sztabu Pułkownik Hrabia Chodkiewicz.

Gazeta Warszawska pod dniem 2. Lipca zawiera następujący artykuł z Warszawy:

„Cieszymy się tu nayprzyciemniej nadzieją, iż w przyszłym miesiącu Sierpniu mieć będziemy szczęście oglądania w téj stolicy wielbionego powszechnie N. Cesarza Alexandra, który prawa swoje do miłości Ludów na nayspewniejszych zasadach cnoty i sprawiedliwości gruntne. Wyglądamy z utęśnieniem téj pożądany

chwili, odcbrawszy już tyle nieocenionych dobrodzieystw zrak tego wspaniatomysłnego Pana, i naydroższe jeszcze w nim pokładając nadzieie. Czynią się tu już przygotowania na przyjęcie tego Upragnionego Monarchy; przyjęcie to, przez wzgląd na stan Kraiu, mniéy będzie okazałe niż winnych wielkich stolicach, ale baróziéy z serca pochodzące, bo większe są pobudki wdzięczności naszéy.“

„W tych dniach powrócił z Dreżna do dóbr swych Wilanowa, JW. Hrabia Stanisław Potocki, Senator Woiewoda Xięstwa Warszawskiego wraz z Małżonką swoją.— Przybyli tu także z Paryża JW. Węgłęński Minister Stanu Xięstwa Warszawskiego i W. Pułkownik Morawski.— Z niewoli Rossyyskiej powrócił Jenerał i Ordonator wojska Wasilewski.“

„Na żądanie powracającego pod Jenerałem Sokołnickim z Francyi wojska Polskiego, chcącego uczcić w przechodzie swym przez Nancy drogą pamięć ś. p. Króla Stanisława Leszczyńskiego i Małżonki Jego, których śmiertelne zwłoki złożone są w tamiecznym katedralnym Kościele, odprawiło się tamże za ich dusze uroczyste żałobne nabożeństwo, a Jen. Sokołnicki miał mowę.“

Gazeta Poznańska pod d. 25. Czerwca zawiera następujące obwieszczenie, wydane do Woyskowych Polskich w Departamencie Poznańskim znajdujących się:

Powołany od JW. Jenerała dywizyi Dąbrowskiego, w celu zięcia się pracą przygotowawczą do reorganizacyi wojska Polskiego, śpieszę o tém zawiadomić Wasz szanowni Kollędy w tem przekonaniu, iż zawołani jesteśmy być gotowymi do wzięcia oręża na obronę téj sprawy, dla której Polak jedynie walczył i walczyć jest gotów.

Za nader szczęśliwego uznaję się, jeżeli przez me prace przytożyć się iakokolwiek zdołam, by prawdziwe zasługi odbierając należną nagrodę, nadały prawo korzyść (z skutku winny wdzięczności Ojczyzny) tym, których bądź chlubne rany, bądź zwyciężone na usługach Kraiu sily, do dalszych poświęceń niezdolnemi robią.

Wzywam więc wszystkich JPP. Officerów, podofficerów i żołnierzy, równie iak do wojska należących od roku 1806 w służbę wesłych, ażeby na dzień 7my Lipca

r. b. w miastach powiatowych, każdy respective swego Powiatu stawili się, i tam tak rangi, iak posiadanie ozdob wojskowych udowodnieli, równie iak stan służby swęy podali; niemniéy pretensye do Rządu Francuzkiego, zaległości żołdu u Rządu krajowego, zasadzając się na pewnych dowodach, przedstawili, równie iak chęci dalszego przeznaczenia oznaymili; a to wszystko na ręce w tym celu wykomenderowanego do każdego Powiatu Officera, który potrzebne w téy mierze ode mnie mieć będzie instrukcyje.

Działo się w kwaterze Poznań dnia 24. Czerwca 1814.

Jen. brygady Umiński.

Gazeta Krakowska pod dniem 26. Czerwca, umieściła takóž podobne obwieszczenie, wydane w Krakowie d. 23. Czerwca i podpisane przez Fułkownika Cedrowskiego.

Gazeta powszechna wyięła ziednego dziennika Frankfortskiego tę wiadomość, że Jenerał Tadeusz Kościuszko powróci z wojskiem Polskiem do Ojczyzny.

Rozmaite Wiadomości.

Dnia 13go Czerwca przeiędział przez Monachium z Małżonką swoią był Król Westfalski Hieronim Bonaparte, udając się do Grecu.

Pani Peterson, była Małżonka Hieronima Bonaparte, rozwiedzioną z nim została przez Rząd Prowincyi Myrylandyi w Ameryce.

Amerycanie ofiarowali każdemu obcemu Jenerałowi, któryby przyiął u nich służbę 1000 morgów gruntu.

Między Dworem Pruskim i Duńskim zawartą została d. 2. Czerwca w Paryżu Umowa względem przywrócenia obustronnych związków handlowych.

wolucyi podzielona była na 83, a potém na 85 Departamentów. Do tych przybyło następnie przez zabory w Niemczech, Hollandyi, Szwaycaryi i t. d. jeszcze 45 innych, a więc ogólna liczba na końcu wynosiła 130 Departamentów. Z tych 45 przyłączonych pozostaie tylko ieden całkowity Departament Vaucluse przy Francyi, i z niektórych innych mała cząstka. Reszta 44rech, iako też niektóre do dawnych Departamentów wcielone Powiaty, tudzież inne jeszcze nieprzyłączone iako to: Erfurt i Niższy-Katzenellenbogen, odpadaia. Oprócz tego, traci Francya Ilirye, Korfu, i wyspy Jonskie (o których ostatecznym losie traktat pokoju jeszcze nic nie postanowił), zależące od niéy Xięstwa Lukkę, Piombino, Massa, i Karara, tudzież pod wpływem iey będące Królestwa: Hiszpanię, Westfalię, i W. Xięstwo Bergskie. Ludność Państwa Francuzkiego, którą przeszłoroczny Cesarski Kalendarz nadto przecadnie do 44 milionów poda, może po terażniejszych stracie byćż zmniejszona do 26 milionów. Z opadłych 44rech Departamentów iest w Niemczech 18; w Hollandyi 8; w Szwaycaryi 2; we Włoszech 16.

Wspomniane w traktacie pokoju Xięstwo Monaco, leży między Kraiem Genuenskim i Nizza. Xiążę udziczny, pochodzący z dawnego Francuzkiego szlacheckiego Domu, który przyiął nazwisko Grimaldi, i około pół miliona liwrów z téy małej urodzayney Krainy miał rocznego dochodu, oddał się był pod opiekę Królewsko-Francuzką. Z tego powodu utrzymywała Francya osadę w stolicy Monaco, leżącą na skale, która się rozciaga aż do morza. Na mocy terażniejszego pokoju zapewne znów wojskiem Francuzkiem będzie osadzona.

Hrabstwo Aweniońskie (Avignon) i Hrabstwo Wenessyńskie (Venaissin) leżące wokregu Prowancyi nad Rodanem i Duranzą, iuż od wieków, częścią przez darowiznę, częścią przez kupno były własnością Papieżów, którzy w wieku XIV. tam stolicę swoię założyli, i przez 70 lat tamże mieszkali. Królowie Francuzcy przy sporach mianych z Stolicą S. częstokroć tę zysną Krainę zabierali; lecz na początku rewolucyi przyłączona była do Francyi pod nazwiskiem Departamentu Vaucluse, tak nazwanego od sławnego przez Petrarcha źródła. Hrabstwo Montbelliard, które wprawdzie było własnością Xięcia Wirtemberskiego, i należało do Niemiec, ale nie do

Geograficzno-histeryczne objaśnienie dla lepszego zrozumienia traktatu pokoju zawartego między sprzymierzonemi Mocarstwami i Francją.

Dawna Francya przy wybuchnieniu re-

Cyrkułów Niemieckich, leży między byłym Biskupstwem Bazylejskiem i dawną granicą Francuzką, i przyłączone było do Departamentu Wyższego Renu; inne także pojedyncze na dawną ziemi Francuzkiej rozproszone posiadłości Xlżat Niemieckich, którzy po większą częśći jeszcze przed rewolucją uzpali zwierzchność Francuzką, pozostała przy Francyi.

Malta, którą Bonaparte wśród pokoju wydarł zniemacka Kawaleróm Maltańskim, w rok potem głodem przez Anglików do poddania się była przymuszona. Na mocy pokoju Amieńskiego miała ona być oddana Zakonowi Maltańskiemu; lecz gdy ten pokój zerwanym został, zatrzymali ją Anglicy, i posiadają teraz wśród morza śródziemnego port wyborny i nowy Gibraltar.

Zachodnio Indyjskiej wyspy Tabago musiała Anglia ustąpić Francyi w pokoju 1783 roku. Jest ona urodzajna i zdrowsza, niż pozyskana teraz przez Francuzów wyspa S. Łucyi, która natomiast ma bardzo dobry port, nader ważny dla okrętów płynących do Indyi-Zachodnich, tudzież warowny posterunek Morne-Port. Z tak nazwanym wysp Maskareńskich, leżących na Oceanie między Afryką i Indjami Wschodniemi, traci Francya Isle de France, nie tak ważną dla niej urodzajności, ale raczej dla dobrego portu St. Louis (Port de la Montagne, a później portem Napoleona zwanego) tudzież portu Bourbon. Przyległe wyspy Rodrigue i Seschelles, które także dostają się Anglii, służyły dotąd szczególnie do połowu żółwiów. Wyspa Bourbon na przyszłość ma być wagi dla Francyi, ponieważ nie ma portu. Gdy powrócenie części Hiszpańskiej na wyspie St. Domingo, której Francya w roku 1795 w pokoju Bazylejskim ustąpić sobie kazała, wyraźnie traktatem terazniejszym jest zastrzeżone, z tego powodu milczenie o Luizyana nie tém bardziej zastanawia. Napoleon kazał sobie ustąpić tego rozległego, urodzajnego, i dla rzeki Mississippi uader ważnego Kraju za Toskanę; lecz tę odebrał znowu wkrótce potem nowemu Posiadaczowi, a Luizyanę sprzedał Zjednoczonym Stanóm Ameryki Północnej. Gdy w mocy 10go Artykułu Gultana Francuzka w Ameryce Południowej, bardziej znajoma pod nazwiskiem Kajeany od głównego jej założenia, ma być oddana w jakim stanie, w jakim była 1792

roku, tedy i Rząd Portugalski odbierze dosyć rozległy Powiat, który Napoleon pod pozorem sprostowania granicy na nim wysłał. Za Europą nie mieli już Francuzi ani stopy ziemi, chyba że się utrzymali przy Kantorach założonych na brzegach Barbaryjskich, co wszelako nie jest podobnym do prawdy. Pokój oddaje im St. Pierre i Miquelon, dwie małe wyspy w Ameryce Północnej, służące za składy rybołówóm stokfiszu w wyznaczonych im miejscach północnego i wschodniego brzegów Neufundlandu, tudzież część ich na wyspie St. Domingo, ale tę pierwey trzeba odebrać Murzynóm; Martynikę, Gwadelupę, i niektóre inne małe wyspy; na brzegu zachodnim Afryki ustanowienia nad Senegalią, i wyspę Goreę; na wschodzie Afryki wyspę Bourbon, a w Indjach Wschodnich Pondicheri, główne ich założenie na brzegu Koramandelskim, i niektóre składy handlowe w Bengalu i na brzegu Malabarskim.

Ze port Antwerpski według 15go Artykułu ma być znowu portem handlowym, jest rzeczą bardzo ważną. Antwerpia, licząca do połowy wieku 16go około 200,000 mieszkańców, była z powodu sptawnej Skaldy głównym handlowym miastem północnej Europy; lecz gdy Hollendrzy w pokoju Westfalskim 1648 roku wywieźli sobie zamknięcie Skaldy, port Antwerpski obeymując dawniej nieraz 200 okrętów, zupełnie został opuszczonym. Miasto Amsterdamb, lubo dla haków na Zuydersee nie mające tak korzystnego położenia, nie zmieniło przez to zyskało. Czas pokaze jakie skutki sprawi terazniejsze otwarcie Skaldy, gdyż dotychczasowe pod panowaniem Francuzów, dla zatamowanego handlu, żadnych korzyści sprowadzić nie mogło. Niezmiernie przez Napoleona poczynione założenia dla utworzenia nowego portu woiennego, wielce się teraz przydadzą handlowi.

Omyłka. — W Nrze 52gim tej Gazety na stronie 471 w 53cim artykule Aktu konstytucyjnego Francuzkiego, zamiast: Wszystkie Petycye, iedney i drugiey Izby, poprawić: Petycye do iedney i drugiey Izby.